

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa U. P.

przeciwko P. Spółce Akcyjnej w L.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 16
grudnia 2020 r.,

na skutek skarg kasacyjnych powódki i strony pozwanej od wyroku Sądu
Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 27 czerwca 2019 r., sygn. akt VIII Pa (...)

**1. odmawia przyjęcia skarg kasacyjnych powódki i strony
pozwanej do rozpoznania;**

**2. nie obciąża stron postępowania kosztami postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 czerwca 2019 r., sygn. akt VIII Pa (...) Sąd Okręgowy w L. w wyniku apelacji pozwanej P. S.A. w L. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w L. z 24 stycznia 2019 r., sygn. akt VII P (...) w ten sposób, że oddalił powództwo U. P. .o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy; zasądził od P. w L. na rzecz U. P. kwotę 53.815,68 złotych tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie stosunku pracy i obciążył pozwaną spółkę kosztami postępowania.

Powódka dochodziła przywrócenia do pracy i zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy z tytułu niezgodnego z prawem i nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy o pracę.

Sąd Rejonowy w L. wyrokiem z 24 stycznia 2019 r., sygn. akt VII P (...) po rozpoznaniu sprawy z powództwa U. P. przeciwko P. z siedzibą w L. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy w punkcie I przywrócił powódkę U. P. do pracy w pozwanej P. z siedzibą w L. na dotychczasowych warunkach pracy i płacy; w punkcie II zasądził od pozwanej P. z siedzibą w L. na rzecz powódki U. P. kwotę 323.582,45 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy pod warunkiem podjęcia pracy; w punkcie III zasądził od pozwanej P. z siedzibą w L. na rzecz powódki U. P. kwotę 8.280 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, a w punkcie IV nakazał ściągnąć od pozwanej P. z siedzibą w L. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w L.) kwotę 8.700 zł tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Postanowieniem z 25 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy uchylił pkt III i IV wyroku i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 15.430 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyła apelacją strona pozwana, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.; art. 382 § 1 i § 2 k.p.c.; art. 34 ust. 1 i art. 34² ustawy z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych w brzmieniu ustalonym na dzień 13 marca 2017 r. (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1881); art. 32 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 34² ustawy o związkach zawodowych; art. 32 ust. 1 pkt 1 (o ile będzie miał zastosowanie wobec naruszenia art. 34² ustawy o związkach zawodowych) w zw. z art. 25¹ ust. 2 ustawy o związkach zawodowych poprzez zastosowanie art. 32 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy z pominięciem art. 25¹ ust. 2 ww. ustawy; art. 8 k.p. w zw. z art. 32 (o ile Sąd ustali, że regulacje ta ma zastosowanie ze względu na inne zarzuty apelacji) w zw. z art. 34² ustawy o związkach zawodowych; art. 8 k. p. w zw. z art. 47 k. p.; art. 47 k.p. oraz art. 45 k.p.

Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji stwierdził, że apelacja częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy wskazał, że słusznie apelująca zarzuciła Sądowi pierwszej instancji naruszenie wyrażonej w art. 233 k.p.c. zasady swobodnej oceny

dowodów, bowiem Sąd pierwszej instancji w sposób sprzeczny z logiką i zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym dokonał w większości ustaleń dowolnych, sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, uznając za udowodnione kluczowe w sprawie fakty, mimo iż nie zostały one dostatecznie potwierdzone oraz pominął okoliczności istotne, które wprost wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego. W konsekwencji błędy te skutkowały uchybieniami w zakresie ustalenia i oceny stanu faktycznego.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko apelującej, zgodnie z którym Sąd Rejonowy niesłusznie uznał, że powódka, w dniu wręczenia jej wypowiedzenia stosunku pracy podlegała ochronie, o której mowa w art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych. Co prawda nie sposób podważyć ustalenia Sądu pierwszej instancji, iż powódka była członkiem (...) z siedzibą w Ł., natomiast wydając zaskarżone rozstrzygnięcie na korzyść powódki Sąd ten zupełnie pominął konsekwencje, jakie wynikły z niedopełnienia przez ten związek zawodowy w stosunku do pozwanej spółki obowiązku wynikającego z art. 25¹ ust. 2 ustawy o związkach zawodowych. Wobec okoliczności, że (...) nie przedstawiła pracodawcy powódki informacji, o której mowa w art. 25¹ ust. 2 ustawy o związkach zawodowych zarówno przed wypowiedzeniem powódce stosunku pracy, jak również nigdy później nie miał on obowiązku uzyskiwać zgody zarządu tej organizacji na rozwiązanie z powódką umowy o pracę, a tym samym, że nie doszło w sprawie do naruszenia art. 32 ustawy o związkach zawodowych.

Wobec kategorycznego brzmienia cytowanego wyżej przepisu ustawy o związkach zawodowych oraz zgodnego co do skutków nieprzestrzegania przez organizacje związkowe wynikającego z niego obowiązku, w ocenie Sądu Okręgowego sytuacja powódki nie uległa żadnej zmianie na skutek pisma Zarządu (...) z 6 marca 2017 r. zawiadamiającego Prezesa Zarządu P. S.A. o objęciu powódki szczególną ochroną ani zgłoszenia tego faktu pracodawcy przez samą powódkę po wręczeniu jej wypowiedzenia.

Tym samym za zbyt daleko idące należało uznać stanowisko Sądu pierwszej instancji wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zgodnie z którym powódka w momencie wręczenia jej wypowiedzenia umowy o pracę korzystała ze szczególnej ochrony przewidzianej w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach

zawodowych, a wypowiedzenie jej stosunku pracy bez wyrażenia zgody przez organizację związkową, której była członkiem, stanowiło naruszenie tego przepisu.

Sąd Okręgowy uznał również, że Sąd pierwszej instancji wbrew zgromadzonym dowodom, na wyrost uznał, że powódka uzyskała status działacza związkowego, wyłącznie z uwagi na potrzebę stworzenia jej realnych możliwości aktywnego działania na rzecz i w interesie i pracowników, a nie w celu uniknięcia rozwiązania z nią przez pozwaną spółkę stosunku pracy. Już bowiem pobieżna analiza okoliczności towarzyszących uzyskaniu tej szczególnej ochrony, a zwłaszcza fakt, że uchwała o wyborze powódki jako członka organizacji związkowej uprawnionej do jej reprezentowania wobec pracodawcy, organu lub osoby dokonującej za pracodawcę czynności w sprawach z zakresu prawa pracy z 6 marca 2017 r. została podjęta w okresie trwającej u powódki niezdolności do pracy, gdy wykorzystwała już niemal cały przysługujący jej okres zasiłkowy, a jednocześnie miała świadomość, że w związku ze zmianami organizacyjnymi może spodziewać się wypowiedzenia umowy o pracę, wskazuje, iż jedyną intencją objęcia ją ochroną związkową było uchronienie powódki przed wypowiedzeniem jej przez pracodawcę stosunku pracy, co należy jednoznacznie ocenić jako sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, iż powódka od początku zatrudnienia u pozwanego pracodawcy przez okres blisko dwóch lat nigdy nie podjęła żadnej działalności związkowej w obronie interesów i praw pracowniczych. Dodatkowo, zeznający na okoliczność powodów, którymi kierował się związek (...) powierzając powódce funkcję objętą szczególną ochroną związkową przewodniczący związku A. J. nie potrafił ich skonkretyzować. Stwierdził jedynie, że potrzebował pomocy powódki „w tematach związku”. Sąd odwoławczy uznał zatem, iż podjęcie przez (...)” uchwały z 6 marca 2017 r. było świadomie ukierunkowane na objęcie powódką ochrony przed wypowiedzeniem jej przez pracodawcę umowy o pracę, co stanowi w ocenie Sądu Okręgowego przejaw nadużycia wolności związkowej. Takie instrumentalne stosowanie prawa należy jednoznacznie ocenić jako nadużycie prawa w zakresie ochrony związkowej, w związku z tym, w oparciu o treść art. 8 k.p., nie może ono korzystać z jego ochrony. W konsekwencji powyższych ustaleń jako trafiony należało uznać zarzut apelującej, iż Sąd pierwszej

instancji rozpatrując niniejszą sprawę dopuścił się obrazy przepisu prawa materialnego art. 8 k.p. poprzez jego niezastosowanie.

Sąd drugiej instancji nie podzielił natomiast zarzutu naruszenia art. 45 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Jak wykazało jednak przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe wypowiedzenie powódce umowy o pracę było w rzeczywistości nieuzasadnione, a likwidacja jej stanowiska pracy pozorna. Słusznie, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w oparciu o zgromadzone dowody, w tym zwłaszcza zeznania współpracowników powódki, ustalił, że po przeprowadzonej reorganizacji Departamentu Zakupów pozwanej spółki, zakres obowiązków poszczególnych pracowników nie uległ większej zmianie, a zmieniły się jedynie nazwy komórek organizacyjnych. Należało podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, iż utworzenie dwóch stanowisk kierowniczych w ramach nowoutworzonego Departamentu Logistyki, które zostały powierzone osobom poprzednio pracującym w Departamencie Zakupów, z jednoczesnym pominięciem powódki, co do której zdecydowano się na wypowiedzenie umowy, świadczy o pozorności takiego wypowiedzenia, a także o braku wykazania dlaczego to właśnie ona została wytypowana do zwolnienia.

Istotna, zdaniem Sądu Okręgowego, dla rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy pozostaje sytuacja zatrudnionej w pozwanej spółce od 2010 r. M. W., która przed reorganizacją pracowała na stanowisku kierownika drugiego biura wchodzącego w skład Departamentu- kierownika tj. Biura Zamówień i Postępowań w Departamencie Zakupów, a po reorganizacji utrzymała stanowisko kierownicze w nowym Departamencie Logistyki - kierownika Biura Realizacji Zakupów. Z jej zeznań wynika, że po reorganizacji w kierowanej przez nią jednostce, tj. obecnie w Biurze Realizacji Zakupów niewiele się zmieniło, jeśli chodzi o zadania. Podała też, że z kierowanego przez powódkę biura odeszły nieliczne zadania tj. związane z transportem i rozliczaniem faktur centrali, do biura Administracji, ale jednocześnie podała, że nie były to główne zadania tego biura. a główne zadania pozostały. Logiczne jest więc, że w drugim biurze , tj. Biurze i Wsparcia Zakupów, nie było zmian na tyle istotnych, aby można było mówić o likwidacji biura kierowanego przez powódkę. Istotne jest też, że na miejsce kierownika w nowym biurze została zatrudniona osoba pracująca dotychczas w Biurze Zamówień i Postępowań

kierowanym przez M. W.. Należało więc wykazać, kto i dlaczego podjął decyzję o wypowiedzeniu umowy powódce, dlaczego dokonano wyboru właśnie powódki do zwolnienia i wskazania obiektywnych przyczyn tego doboru ze wskazaniem kryteriów jakimi się w tej mierze kierowano. Pozwany nie wykazał jednak, aby przy typowaniu powódki do zwolnienia zastosował jakiekolwiek kryteria, zaś pełnomocnik pozwanego na rozprawie apelacyjnej podał jedynie, że wyboru powódki do zwolnienia dokonał cały zarząd oraz, że jednym z kryteriów był fakt, że ma ona zapewnione zatrudnienie w Ł.. Ponadto, logicznym jest, że w przypadku likwidacji stanowiska pracy podyktowanej zmianami w organizacji pracodawcy zmniejszeniu ulega ogólna liczba zatrudnionych w danej komórce organizacyjnej pracowników. Tymczasem w Departamencie Logistyki pozwanej spółki po przeprowadzeniu reorganizacji w 2015 r. liczba pracowników nie tylko nie uległa zmniejszeniu.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, pozwany pracodawca nie wykazał istnienia związku pomiędzy wprowadzonymi zmianami organizacyjnymi, a zwolnieniem powódki. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje jako własne stanowisko wyrażone przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz przytoczone na jego poparcie bogate orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przyczyna wskazana w wypowiedzeniu powódce umowy o pracę była pozorna i w związku z tym pracodawca naruszył zawarte w kodeksie pracy przepisy o wypowiedzaniu umów. Nie wskazano również kryteriów doboru do zwolnienia.

Jednakże, w ocenie Sądu Okręgowego niecelowe było rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji przywracające powódkę do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy. Sąd pierwszej instancji decydując o przywróceniu powódki do pracy zupełnie pominął okoliczność, że powódka w pozwanej spółce była zatrudniona tymczasowo, natomiast głównym miejscem pracy powódki jest spółka P.S.A. Oddział Ł., gdzie udzielono powódce urlopu bezpłatnego, ale gdzie zamierzała wrócić na stałe i w efekcie wypowiedzenia jej stosunku pracy przez pozwaną spółkę wróciła i nadal pracuje. W oparciu o powyższe Sąd Okręgowy ustalił, że w rozpatrywanej sprawie przywrócenie powódki do pracy było niecelowe i z tego względu w oparciu o normę wynikającą z przepisu art. 45 § 2 k.p. zmienił

zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo U. P. o przywrócenie do pracy zasądając na jej rzecz od pozwanego pracodawcy odszkodowanie za nieuzasadnione rozwiązanie stosunku pracy w najwyższej możliwej – a wynikającej z art. 47 k.p. - wysokości, tj. wysokości wynagrodzenia za okres trzech miesięcy.

W następstwie powyższego rozstrzygnięcia, odpadła uregulowana w art. 47 k.p. podstawa prawna przyznania powódce przez Sąd pierwszej instancji wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Przepis ten bowiem wprost stanowi, że wynagrodzenie to przysługuje pracownikowi, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy. W związku z powyższym bezprzedmiotowym stało się badanie zasadności podniesionych przez apelującą zarzutów odnośnie wysokości przyznanego powódce przez Sąd pierwszej instancji wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną pozwana w części w zakresie punktu I podpunkt 2 i 3 oraz punktu II, a także powódka zaskarżając go w całości.

Uzasadnienia wniosków o przyjęcie skarg kasacyjnych do rozpoznania obie skarżące strony oparły na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Pełnomocnik pozwanej wskazał, że Sąd drugiej instancji nie uczynił zadość przepisom postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 378 k.p.c. Pomimo zarzutów apelacji, Sąd drugiej instancji, w żaden sposób nie odniósł się do materiału dowodowego wskazywanego przez stronę pozwaną, nie wyjaśniając, czy, a jeśli tak, z jakich przyczyn nie dał mu wiary.

Ponadto, strona pozwana podniosła, że uzasadnienie wyroku w części dotyczącej zasądzenia odszkodowania jest ogólne, Sąd drugiej instancji powołuje się na materiał dowody zgromadzony przed Sądem pierwszej instancji bez wyszczególnienia w oparciu o jakie konkretnie dowody doszedł do wniosków, które mają uzasadniać zasądzenie na rzecz powódki odszkodowania, tak m.in. zostało poczynione stwierdzenie, zgodnie z którym „Słusznie Sąd Rejonowy w oparciu o zgromadzone dowody, w tym zwłaszcza zeznania współpracowników powódki ustalił” - Sąd nie wskazuje świadków. Sąd drugiej instancji dokonał również lakonicznego stwierdzenia, że „Istotne jest też, że na miejsce kierownika w nowym

biurze została zatrudniona osoba pracująca dotychczas w Biurze Zamówień i Postępowań kierowanym przez M. W.”, bez analizy obowiązków jakie były powierzone powódce i H. C.(pracownik wskazany przez Sąd w ww. stwierdzeniu). W ocenie strony pozwanej takie działanie Sądu drugiej instancji ma istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem brak wskazanych elementów uzasadnienia zaskarżonego wyroku przemawia za twierdzeniem, że wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji dokonał pominięcia dowodów zgromadzonych w postępowaniu pierwszo instancyjnym, które były powoływane w apelacji przez pozwaną, a nawet jeśli Sąd dowodów nie pominął, powinien był wskazać, dlaczego odmówił im wiarygodności lub mocy dowodowej, tak aby strony postępowania wiedziały jakimi przesłankami Sąd drugiej instancji kierował się zasadzając na rzecz powódki odszkodowanie.

Pełnomocnik pozwanej zarzucił również, że Sąd drugiej instancji w sposób nieprawidłowy zastosował przepisy art. 45 k.p. w zw. z art. 30 § 4 k.p. Zauważył, że pracodawca oświadczeniem z 13 marca 2017 r. wypowiedział powódce umowę o pracę zawartą 31 lipca 2015 r. na czas nieokreślony, jako przyczynę podając reorganizację schematu organizacyjnego przedsiębiorstwa Spółki P. S.A. i likwidację Departamentu Zakupów oraz wskazując, że w miejsce Departamentu Zakupów został powołany Departament Logistyki, w ramach którego utworzono Biuro Realizacji Zakupów oraz Biuro Wsparcia Zakupów, w związku z czym stanowisko Kierownik Biura Logistyki zajmowane przez powódkę przestało istnieć. Niewątpliwie takie zmiany zostały w pozwanym zakładzie pracy wprowadzone. W zakładzie pracy zostały wprowadzone regulacje wdrażające ww. zmiany, zaś powódce została wypłacona odprawa pieniężna. Likwidacja stanowiska pracy stanowi rzeczywistą przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę, jeżeli decyzja o likwidacji jest na tyle zaawansowana realizacyjnie, że nie ma wątpliwości, co do jej wykonania (wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2001 r., I PKN 733/00). W strukturach pozwanej Spółki nie istnieje stanowisko, na którym była zatrudniona powódka i nie ma stanowiska, które odpowiadałoby stanowisku zajmowanemu przez powódkę, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Zgodnie z orzecznictwem sądowym zasadność przeprowadzenia zmian

organizacyjnych w strukturze spółki jest okolicznością, która znajduje się poza kognicją Sądu (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 2010 r., I PK 93/10).

Strona pozwana zwróciła uwagę na tezy wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, gdzie stwierdzono m.in., że „zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą Sądu Najwyższego pracodawcy przysługują szerokie kompetencje do dokonywania zmian organizacyjnych. Wynika to z tego, że ponosi on ryzyko prowadzonej działalności gospodarczej. W rozpoznawanej sprawie jest poza sporem, że nie istnieje w strukturze organizacyjnej pozwanego samodzielne stanowisko ds. edukacji i spraw społecznych. J. B. wykonuje i wykonywała czynności w Wydziale CIPiR. Oznacza to, że już z tego względu zajmowane przez nią stanowisko nie może być utożsamiane ze stanowiskiem powódki. Zakładając, co jest oczywiste, że sąd pracy nie może przywrócić pracownika do pracy na innych warunkach pracy i płacy staje się jasne, po pierwsze, że likwidacja stanowiska powódki nie była fikcyjna, a po drugie, że sąd nie mógł „przymierzać” przydatności skarżącej do stanowiska pracy, na które się nie umówiła” (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2018 r., III PK 61/17).

Twierdzenie Sądu drugiej instancji, że pracodawca nie przedstawił kryteriów doboru do zwolnienia powódki, zostało poczynione w oderwaniu od utrwalonego orzecznictwa sądowego, zgodnie z którym: „Likwidacja konkretnego stanowiska pracy uzasadnia wypowiedzenie bez potrzeby oceny przez pracodawcę kwalifikacji, stażu pracy i innych okoliczności ochronnych dotyczących zwalnianego pracownika i porównywania go z innymi pracownikami. W wyniku bowiem likwidacji stanowiska następuje nie tylko ilościowe zmniejszenie tych stanowisk, ale również jakościowa zmiana struktury organizacyjnej zakładu, której następstwem jest konieczność zwolnienia pracowników zajmujących te właśnie likwidowane stanowiska.” (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 2013 r., I PK 41/13).

Z kolei strona powodowa podniosła, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na:

a) naruszenia przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia - art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c., poprzez bezpodstawne pominięcie - przez Sąd drugiej instancji:

- przy ustaleniu, że powódka nie podlegała szczególnej ochronie z uwagi na fakt nieprzekazywania informacji kwartalnej - części materiału dowodowego w postaci informacji z NSZZ Dystrybucja o sposobie przekazywania informacji kwartalnej (karta 269 akt sprawy), zeznań świadka M. N., zeznań świadka A. J.,

- przy ustalaniu, że doszło do nadużycia prawa podmiotowego przy udzielaniu powódce szczególnej ochrony związkowej części materiału dowodowego w postaci (zeznań świadka M. N. złożonych 11 października 2018 r., KRS związku załączonego do pozwu, zeznań świadka A. J., zeznań powódki).

Oraz dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń faktycznych bez wykazania błędnej oceny dowodów przez Sąd pierwszej instancji - w sytuacji gdy ustalenia te z pominięciem części materiału dowodowego dokonane zostały bez uzupełnienia postępowania dowodowego i dokładnego rozważenia dowodów zebranych we wcześniejszych stadiach postępowania, oraz z pominięciem wskazania dlaczego ocena dowodów przyjęta wcześniej przez sąd była błędna oraz bez wyjaśnienia motywów zmiany oceny tych dowodów i stanu faktycznego.

b) naruszenia prawa materialnego - art. 45 § 2 k.p. polegającego na błędnej jego wykładni i przyjęciu, że o braku celowości przywrócenia powódki do pracy świadczy pozostawanie w innym stosunku pracy, przy jednoczesnym przyjęciu przez sąd, że przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę (reorganizacja zakładu pracy i likwidacja miejsca pracy powódki) była pozorna i stanowisko pracy powódki istnieje w dalszym ciągu.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona powodowa obszernie uzasadniała te zarzuty.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódki strona pozwana wniosła o:

1. nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania,
2. zasądzenie od powódki U. P. na rzecz strony pozwanej P. z siedzibą w L. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
ewentualnie
3. oddalenie skargi kasacyjnej,

4. zasądzenie od powódki U. P. na rzecz strony pozwanej P. z siedzibą w L. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Natomiast w odpowiedzi na skargę strony pozwanej powódka wniosła o:

1) odmowę przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanej, zaś w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania o oddalenie w całości skargi kasacyjnej pozwanej,

2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki U. P. kosztów postępowania za postępowanie kasacyjne według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie skargi kasacyjne nie kwalifikują się do przyjęcia ich do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesione w sprawie skargi kasacyjne zawierają wnioski o przyjęcie ich do rozpoznania uzasadnione w ten sposób, że skargi kasacyjne są oczywiście uzasadnione (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżące strony wykazały istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 4 k.p.c.

Przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia

Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W przypadku skargi kasacyjnej pozwanej nie można było uznać, że wykazano w niej, aby była ona oczywiście uzasadniona. Należy zauważyć, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 378 k.p.c. tylko wtedy może być skutecznie podniesiony w skardze kasacyjnej w wyjątkowych wypadkach, a mianowicie, gdy niezachowanie jego wymagań konstrukcyjnych uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub nie pozwala na jego kontrolę kasacyjną. Tylko w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może mieć wpływ na wynik sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2015 r., II PK 282/14, OSNP 2017 nr 6, poz. 66; wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2018 r., I PK 182/17, LEX nr 2591542). W niniejszej sprawie takiej sytuacji nie było, uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji jest zwięzłe, ale możliwe jest na jego podstawie odtworzenie faktów, które ocenił inaczej niż Sąd pierwszej instancji, a także zakresu materiału dowodowego, którego ocenę podzielił z Sądem Rejonowym. Możliwa jest również do odtworzenia argumentacja prawna Sądu Okręgowego, a zatem zaskarżony wyrok poddaje się kontroli kasacyjnej.

Jeżeli natomiast chodzi o naruszenie art. 45 k.p. w zw. z art. 30 k.p. podniesione w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, to strona pozwana nie wykazała, aby w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w sposób rażący, widoczny *prima facie*, naruszył te przepisy prawa materialnego. Uzasadnienie wniosku ma w tym zakresie raczej charakter polemiki z oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Okręgowy, a nie wykazania, aby doszło do oczywistego i rażącego błędu w zastosowaniu lub wykładni tych przepisów prawa.

Przechodząc do oceny skargi kasacyjnej wniesionej przez powódkę, zdaniem Sądu Najwyższego, również w jej przypadku nie można uznać, że wykazano, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona. Mimo obszerności uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, stanowi on raczej przykład polemiki z ustaleniami faktycznym i oceną materiału dowodowego dokonanymi przez Sąd drugiej instancji. Pełnomocnik powódki stara się przeforsować własną ocenę dowodów zebranych w niniejszej sprawie i doprowadzić tym samym do korzystnego dla powódki rozstrzygnięcia, nie wykazuje on jednak za pomocą odpowiedniej argumentacji prawnej, że doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego.

Dodać przy tym należy, że pierwszy z zarzutów mających świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej powódki, z jednej strony, wprost odnosi się do art. 233 k.p.c., a zatem dotyczy oceny materiału dowodowego, z drugiej natomiast, podobnie, jak w przypadku skargi pozwanej, odnosi się do art. 328 § 2 k.p.c., mimo że, jak już wskazano powyżej, wyrok Sądu drugiej instancji poddaje się kontroli kasacyjnej.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Z uwagi na fakt, że obie skargi kasacyjne nie kwalifikowały się do przyjęcia ich do rozpoznania, Sąd Najwyższy postanowił nie obciążać wzajemnie stron kosztami postępowania.